

Szybciej w Beskidy?

Data publikacji: 31.03.2006 0:00



brak zdjęcia

W katowickiej siedzibie Regionalnego Oddziału Spółki „PKP Polskie Linie Kolejowe” SA odbyło się spotkanie poświęcone planom modernizacji i rewitalizacji linii kolejowych oraz możliwym kierunkom rozwoju sieci kolejowej w województwie śląskim w latach 2007 - 2013.

Z zaprezentowanych dokumentów wynika, że spółka PKP PLK. S.A. chce inwestować nie tylko w linie kolejowe ważne dla kraju ze względów społecznych, gospodarczych i międzynarodowych, ale także w linie o znaczeniu lokalnym.

W południowej części województwa śląskiego PKP planują remont m.m. jednotorowych linii kolejowych z Bielska-Białej do Cieszyna, z Chybia do Skoczowa oraz z Golezowa do Wisły Głębce. Obecnie, ze względu na „niezadowalający” stan techniczny nawierzchni kolejowej (przede wszystkim zły stan drewnianych podkładów pochodzących z lat 1974 - 86), prędkości rozkładowe na tych szlakach wahają się od 60 do 30, a nawet 20 km/godz. Przedsięwzięcia, warte łącznie 110 mln zł, mają uzdrowić sytuację i sprawić, że z Bielska do Cieszyna pociągi będą pędziły z prędkością 80 km/godz. (a czas przejazdu skróci się z obecnych 132 minut do 40 min.). Na odcinku z Chybia do Skoczowa prędkość będzie wynosiła 100 km/godz., a z Golezowa do Głębca 60 km/godz.

Inwestycje mają zaktywizować turystycznie i gospodarczo południową część województwa śląskiego (w perspektywie szefostwo PKP myśli także o budowie jednotorowej, 18-kilometrowej linii kolejowej łączącej Wisłę Głębce ze Zwardoniem).

*- Chcemy remontować te linie, jednak wszystko zależy od pieniędzy, które mamy dostać. Na razie wszyscy obiecują, ale środki, które dostaliśmy z budżetu, nie starczą na modernizację, dlatego zadania te nie wyszły jeszcze z fazy projektu - mówi **Włodzimierz Leski**, rzecznik prasowy katowickiego Oddziału Spółki „PKP Polskie Linie Kolejowe” SA.*

Zdaniem przedstawicieli PKP, realizacja planowanych przedsięwzięć uzależniona będzie w dużej mierze od współpracy z władzami województwa oraz prezydentami i burmistrzami najważniejszych miast naszego regionu, a także od tego, czy uda się pozyskać strukturalne fundusze z Unii Europejskiej.